

## WASZYNGTON ROZWAŻA INTERWENCJĘ W SPRAWIE CEN ROPY

---

Amerykański rząd rozważa interwencję w konflikt naftowy pomiędzy Arabią Saudyjską i Rosją - informuje „Wall Street Journal”.

Destabilizacja rynku ropy wywołana przez fiasko rozmów w formacie OPEC+ oraz naftową konfrontację wspomnianych wyżej państw doprowadziły do destabilizacji rynku ropy. Wyjątkowo niskie ceny surowca postawiły w trudnej sytuacji wielu amerykańskich producentów, więc branża zwróciła się o pomoc do Donalda Trumpa.

Według "WSJ" wsparcie miałyby polegać m.in. na wzmocnieniu dyplomatycznej presji wobec Arabii Saudyjskiej oraz opracowaniu pakietu sankcji przeciwko Rosji.

Z kolei Donald Trump oświadczył, że USA będą interweniować na rynku ropy naftowej w „odpowiednim czasie”, na razie starają się znaleźć „złoty środek” między korzyściami płynącymi z niskich cen a ochroną swojego przemysłu naftowego. Prezydent dodał, że obecna sytuacja jest trudna dla Arabii Saudyjskiej, ale „rujnująca” dla Rosji, której gospodarka opiera się na węglowodorach.

Kilka dni temu Trump polecił Departamentowi Energii dokonanie zakupu dużych wolumenów ropy. Według niego ta decyzja „uratuje miliardy dolarów amerykańskich podatników oraz pomoże przemysłowi”.

Strategiczna Rezerwa Naftowa USA ma pojemność 713 mln baryłek, więc planowane zakupy (w wysokości 77 mln baryłek) stanowiąc będą mniej niż 10% możliwości magazynowych. Rozpoczną się one w ciągu dwóch tygodni.